

Comson, Cały ON (feat. Metrowy, Dziabson, HK I

Pod zardzewiałym mieszkał mostem
Miał płytę dźwięczną niczym dzwon
Bez miski dzień nazywał postem
A pościł raz do roku Jony
/2x

I nie zależy mu na niczym
I sobie leży niczym coś
I zęby szczerzy, gdy słyszy bity
Nie chce żyć w ciszy – to cały on

Comson, nbracvie i siostró
On to gra to głośno nocą
Comson – ma takie motto
Ze jak coś złapie to bongo czy mikrofon

Na terapię wpadam
Na Thc latam
Terapię spier*
Dalai Lama by się wstydził za nas
Tacy z nas hipisi
Jak z Ronalda [?] rastaman
W planach nagrania
A w szklanach whisky
W baniach bałagan, odpalam lont
Spalam po gwizdki
Mam głupie myśli
I nogą tupie
I mówię stop

Pod zardzewiałym mieszkał mostem
Miał płytę dźwięczną niczym dzwon
Bez miski dzień nazywał postem
A pościł raz do roku Jony
/2x

To john
To john
Wpadł w ciąg, w ciąg, w ciąg
Johnny ma dosyć
Kraść ma ekipa kombosy
Dobry zwyczaj, się przyzwyczaj
Nie ma miękkiej gry
Są twarde zasady
Odpowiadasz za typa, któregoś przyprowadził
To człowiek rozrywka czy człowiek dziwka?
Zwykła czy nie dla bydlaków sitwa
Ekskluzywna? – no wpędź Johnny
Wyznaczymy jej szlak gdzie wędrują bizony?

Rap bez barier
O zdziwiony
Zabawny Bill Murray
Majster za majkiem komik
A ty, grasz w gry
Będziesz kojarzył ich?
Szefem bandy był John
.. weed

Pod zardzewiałym mieszkał mostem
Miał płytę dźwięczną niczym dzwon
Bez miski dzień nazywał postem
A pościł raz do roku Jony

12x